ROK IV

WIADOMOŚCI PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Nº 16

ORGAN ZWIĄZKU PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

WARSZAWA, DNIA 15 SIERPNIA 1929 R.

KONCESJA HARRIMANA

Obserwując toczącą się od kilku miesięcy dyskusję w sprawie przyznania firmie W. A. Harriman & Co Inc. w New Yorku uprawnienia elektrycznego, trudno jest nie dojść do pewnych smutnych refleksyj.

Już formalna strona poczynań rządowych musi wywołać zdziwienie. Jak wiadomo — zasadniczą tendencją Min. Robót Publicznych, mającego decydujący głos w kwestji uprawnień elektrycznych, było ograniczanie w najwyższym stopniu inicjatywy kapitału prywatnego w zakresie elektryfikacji. Wszelkie grupy krajowe, a nawet zagraniczne*, pragnące uzyskać uprawnienia, spotykały się prawie zawsze z odmową, opartą na motywie że „elektryfikacja jest rezerwowana dla inicjatywy społecznej".

Dlaczego więc — zgłoszenie firmy Harrimana o uzyskanie koncesji na niebywale wielkim obszarze i w ciągu niesłychanego okresu lat nie wydaje się napotykać zastrzeżeń, poprzednio stale wysuwanych?

Z ustawy elektrycznej wynika że Ministerstwo, a właściwie Minister Rob. Publ. jest władny wydać koncesję, niepotrzebując zasięgać opinji innych członków Rządu. Jest to niewątpliwie atrybut, wypływający z niedoskonałości ustawy, tem szczególniejszy, jeżeli go się porówna z przepisami niezliczonych ustaw, wymagających uchwały Rady Ministrów, Komitetu Ekonomicznego lub porozumienia paru Ministrów we względnie błahych sprawach. Zdawałoby się jednak, że wobec takiej sytuacji formalno-prawnej, Minister Rob. Publ. zasięgnie opinji Rady Elektrycznej, ciała kompetentnego, specjalnie powołanego do wypowiadania się o zagadnieniach, mających wielkie znaczenie techniczne i gospodarcze. Tymczasem — trzeba stwierdzić, że Rada Elektryczna nie była zapytywana o opinję w sprawie uprawnienia i nic nie słychać o zwołaniu Rady.

Z drugiej strony — należy z wielkiem ubolewaniem zaznaczyć, że nasza prasa codzienna traktuje sprawę koncesji Harrimana pod kątem widzenia politycznym, a częstokroć nawet — partyjnym. Ma się wrażenie, że namiętne artykuły, zwalczające lub popierające uprawnienie Harrimana, są pisane prawie wyłącznie przez ludzi, którzy nigdy nie zadali sobie trudu przeczytania projektu uprawnienia. Najbardziej płytkie argumenty i największe niedorzeczności są publikowane w toku dyskusji, wymagającej specjalnego przygotowania, ze względu na wagę i złożoność sprawy.

Objęcie całego kraju ogólnym systemem przewodów elektrycznych byłoby niewątpliwie wielkim postępem technicznym i potężnym bodźcem dla gospodarczego rozwoju Polski, której pewne dzielnice dojrzały już do nowoczesnej elektryfikacji, polegającej na doprowadzeniu energji, wytworzonej u jej źródeł, do wszystkich większych i mniejszych przedsiębiorstw i gospodarstw, nie wyłączając rolnictwa, rzemiosła i t. p.

Kraj nasz, tak obfitujący w surowce i siłę roboczą, a tak zacofany na wielu polach, potrzebuje dopływu kapitałów zagranicznych, z którymi niejednokrotnie wkracza doświadczenie organizacyjne i techniczne, będące ważnym czynnikiem postępu. Postulatem powszechnie uznanym jest przyciąganie z zagranicy środków finansowych, których niedostarczalność ujawnia się na każdym kroku. Ale istnieją w tem dążeniu pewne granice kalkulacyjne, których przekraczać nie wolno. Mieliśmy już możność obserwowania niektórych tranzakcyj Państwa, samorządów i t. d. z kapitałem zagranicznym na tak uciążliwych warunkach, że ogólny efekt gospodarczy był raczej ujemny.

Firma Harrimana zobowiązuje się wydatkować w Polsce: 15 miljonów dolarów w ciągu pierwszych 5-ciu lat, 10 miljonów w ciągu następnych 5-ciu lat i 75 miljonów w ciągu dalszych 50-ciu lat trwania uprawnienia. Ogółem więc firma miałaby obowiązek inwestowania 100 miljonów dolarów w 60-cioletnim okresie trwania koncesji, zapewniającej monopol wytwarzania, przesyłania i wreszcie — rozdzielania prądu, a to na obszarze, na którym znajduje się 80% przemysłu polskiego. (nie biorąc pod uwagę Województwa Śląskiego). Wprawdzie pieniądze przychodziłyby do kraju w najwięcej pożądanej formie, gdyż jako kapitał inwestycyjny, jednakowoż szczupłość tych środków rzuca się w oczy, zarówno w porównaniu z wielkimi

*) Głównie jednak krajowe; przez niektórych polityków (nietylko w Polsce) krajowy kapitał jest źle widziany; kapitał cudzoziemski jest witany chętniej.

zadaniami elektryfikacji Polski, jak i w zestawieniu z pozycjami naszego bilansu płatniczego. Dość wspomnieć, że niedobór bilansu handlowego w roku ubiegłym wyniósł przeszło 854.000.000 zł.

Przemysł chemiczny jest szczególnie zainteresowany w racjonalnem rozstrzygnięciu zagadnienia elektryfikacji kraju. Zwłaszcza dla niektórych gałęzi naszej wytwórczości jak naprz. dla elektrochemji, cena prądu ma decydujące znaczenie. W Norwegji i Szwecji, rozporządzających potężnymi spadkami wodnymi, cena energji odstępowanej wielkiem przedsiębiorstwom chemicznem, przy używaniu 8.000 godzin w roku, wynosi 0,89 do 1.35 groszy za 1 kWh. W innych krajach europejskich — analogiczna cena kształtuje się od 1,5 do 4 groszy za 1 kWh. Jeżeli mamy ostać się w walce konkurencyjnej, to musimy rozporządzać równie tanim prądem. Nasuwa się zaś niebezpieczeństwo, że grupa cudzoziemska, obdarzona monopolem i decydująca o cenie prądu, w pewnych okolicznościach mogłaby być więcej zainteresowana w uniemożliwieniu rozwoju danych przedsiębiorstw, niż w zwiększeniu spożycia prądu.

Czy wogóle wydawanie uprawnienia, na zasadzie wyłączności, na 60 lat nie jest ryzykiem? Jeżeli postęp techniczny będzie posiadał nadal obecny rozmach, to za kilkadziesiąt lat przewożenie węgla koleją z kopalni do elektrowni będzie chyba nonsensem, a przysyłka prądu zapewne odbywać się będzie bez przewodów elektrycznych.

Nie odrzucając więc zasadniczo idei współpracy z firmą Harrimana, należałoby poddać projekt uprawnienia fachowej analizie i ewentualnie wprowadzić do projektu niezbędne modyfikacje.

Z POWSZECHNEJ WYSTAWY KRAJOWEJ

Jedną z ciekawszych stron każdej wystawy jest demonstracja nowych pomysłów, wynalazków, wypuszczonych na rynek artykułów i t. p.

P. W. K. w Poznaniu może nietylko imponuje pokazem zupełnie oryginalnych nowości, jak raczej udowodnieniem objęcia przez przemysł krajowy wszystkich prawie dziedzin wytwórczości. Dla wielu osób (nawet niekoniecznie z prowincji) zwiedzających wystawę, przekonanie się o wytwarzaniu niektórych artykułów w kraju jest prawdziwą rewelacją.

Grupa chemiczna Wystawy zasługuje na uwagę pod wskazanym kątem widzenia. Przedewszystkiem podkreślić należy fakt wystawienia syntetycznego siarczanu amonu przez „Skarbofermę" (synteza amonjaku metodą Claude'a) oraz przez Sp. Akc. „Oswag" (synteza amonjaku metodą Nitrogen Engineering Corp.) Sp. Akc. Eksploatacji Soli Potasowych — z pośród rzeczy nowych — demonstruje skoncentrowaną sól potasową, mianowicie chlorek potasowy. Wśród produktów syntezy organicznej zwraca uwagę syntetyczna morfina, wytwarzana przez Sp. Akc. „Motor" według oryginalnej metody nigdzie dotąd niestosowanej; Sp. Akc. „Przemysł Chemiczny w Polsce" (Boruta) eksponuje poczet półproduktów organicznych z aniliną na czele. Wielkopolska Wytwórnia Chemiczna „Blask" rozpoczęła — w związku z potrzebami Powszechnej Wystawy Krajowej — produkcję ogni sztucznych, które też wystawia w swem stoisku.

Przegląd powyższy nie obejmuje wszystkich ciekawszych eksponatów grupy chemicznej, wskazując tylko najnowsze zdobycze krajowej wytwórczości.

WŚRÓD WYDAWNICTW

W Nr. 2 „Higjeny Pracy", czasopisma poświęconego fizjologji, patologji oraz bezpieczeństwu pracy, znajdujemy interesujący artykuł Dr. Inż. H. Broniatowskiego, dyrektora Pabjanickiego Tow. Akc. Przemysłu Chemicznego, p. t. „Fizjologiczne własności i działanie rozczynników".

Autor szczegółowo analizuje niebezpieczeństwa związane z używaniem benzyny, benzenu, oleju terpentynowego, chlorowanych węglowodorów, fosgenu, chloroformu, węglowodorów hydrowanych, alkoholów, eteru, acetonu i siarczku węgla, wskazując jednocześnie na szereg środków ochronnych i zapobiegawczych. Liczne przykłady nieszczęśliwych wypadków, zaczerpnięte z życia lub literatury fachowej, ilustrują doniosłość tematu.

* * *

Otrzymaliśmy „Roczne Sprawozdanie Związku Fabrykantów, Tow. zapisanego w Poznaniu za r. 1928". Podajemy niektóre informacje, dotyczące rozwoju przemysłu chemicznego w naszych zachodnich województwach.

Chociaż ogólna ilość przedsiębiorstw chemicznych nie zwiększyła się w tej dzielnicy, to jednak znacznie wzrosła ilość zatrudnionych robotników: w Wielkopolsce zatrudnienie w fabrykach chemicznych wzrosło w porównaniu z rokiem 1927 o 16%, a na Pomorzu (głównie dzięki rozbudowie Tow. Akc. „Pepege" w Grudziądzu) niemal dwukrotnie.

Przemysł superfosfatowy reprezentowany w tym okręgu przez dwa przedsiębiorstwa, wykazuje produkcję zgórą o 10.000 tonn wyższą od roku poprzedniego, znajdując szersze źródła zbytu, dzięki wydatnej pomocy Banku Rolnego dla sfer rolniczych.

W związku z produkcją superfosfatu stoi kwas siarkowy, którego stosunek procentowy produkcji w roku sprawozdawczym do poprzedniego wyrażał się cyfrą 268%.

Produkcja kwasu węglowego ma duże widoki rozwoju, niestety napotyka na bardzo groźną konkurencję niemiecką, prowadzoną szczególnie zawzięcie przez koncern niemiecki Romenhöller, posiadający już swe oddziały w Polsce.

Fabrykacja tlenu rozwijała się bardzo pomyślnie, ceny utrzymały się na niższym poziomie, niż w innych dzielnicach kraju, a głównymi konsumentami był przemysł metalowy i Dyrekcja Kolei Państwowych.

W przemyśle mydlarskim produkcja zwiększyła się o 10—20% przy utrzymaniu poprzedniej ceny, mimo podrożenia robocizny i surowca. Niesprzyjającą okoliczność stanowiła konieczność nabywania surowców za gotówkę, a oddawanie towaru gotowego na długie kredyty wekslowe. Konkurencja ze strony zagranicy w dziale mydeł zwykłych osłabła nieco. W dziale farb, lakierów i pokostów konjunktura była zadawalająca.

Mimo pewnego zwiększenia się konsumcji branża perfumeryjno-kosmetyczna znajdowała się w ciągu roku sprawozdawczego w bardzo trudnych warunkach. Brak całkowity jednolitych warunków sprzedaży, względnie jednolitych warunków płatności, przerobił nawet najpoważniejsze przedsiębiorstwa perfumeryjno-kosmetyczne na instytucje, które w wysokiej mierze finansować zmuszone były swoich odbiorców. Notowano bardzo liczne wypadki upadłości, nadzorów sądowych i postępowań ugodowych odbiorców.

Sprawę pogarszała i ta okoliczność, że brak jednolitego ustawodawstwa we wszystkich byłych zaborach, powoduje nieraz bezkarność albo conajmniej przewlekłą procedurę procesową z dłużnikami.

KRONIKA

Tygodnik „Przemysł i Handel" w Nr. 30 powraca do okólnika Min. Skarbu z dn. 27 kwietnia 1929 r. L. D. V. 6. 231/1 w sprawie rozłożenia na raty różnicy między kwotą wymierzonego podatku od obrotu za 1928 r. a ustawowemi zaliczkami, przypisanemi na tenże rok oraz sprawie odroczenia terminów płatności zaliczek na podatek przemysłowy od obrotu za I i II kwartał 1929 r. Biorąc pod uwagę konieczność szybkiego sprostowania wysokości tychże zaliczek w tych wszystkich wypadkach, w których dokonany wymiar podatku od obrotu za 1928 r. najprawdopodobniej ulegnie w postępowaniu odwoławczem zmniejszeniu, Min. Skarbu okólnikiem L. D. V. 8. 518/1/29 zarządziło, by naczelnicy urzędów skarbowych przeprowadzili bądź osobiście, bądź przy współudziale członków komisyj szacunkowych względnie rzeczoznawców, zaproszonych według ich uznania, przedwstępne zbadanie odwołań od wymiaru podatku od obrotu za 1928 r. i, w zależności od wyników tego badania, ograniczyli narazie egzekucję podatku do kwot, przypadających od obrotów, prowizorycznie przy badaniu odwołań ustalonych. W związku z tem naczelnicy mają również odpowiednio ograniczyć wysokość zaliczek kwartalnych za 1929 r.

W razie powołania do współudziału rzeczoznawców, należy ich powoływać przedewszystkiem z grona osób, wskazanych przez izby handlowe i przemysłowe, izby rzemieślnicze, względnie przez zawodowe organizacje gospodarcze.

Związek Przemysłowców w Krakowie urządza z końcem września bieżącego roku wycieczkę do Hiszpanji. Wycieczka potrwa około czterech do pięciu tygodni i obejmie programem swym zwiedzenie zarówno obu wystaw, a mianowicie w Barcelonie i Sewilli, jakoteż najważniejszych ośrodków sztuki, kultury i przemysłu.

Udział w wycieczce mogą brać również nie należące do Związku osoby.

Szczegółowych informacyj udziela Związek Przemysłowców w Krakowie, ul. Szpitalna 15. II. p.

Min. Komunikacji zamierza wprowadzić z dn. 1 października nową taryfę kolejową. Odnośne przepisy ukażą się w czasie między 15—30 sierpnia r. b.

W swoim czasie Min. Komunikacji projektowało podwyższenie stawek przewozowych o 160.000.000 zł. Obecnie jednak cyfra ta została zredukowana do 100.000.000 zł., przytem obniżenie kosztów przewozu, w stosunku do pierwotnego projektu, zastosowane zostało dla węgla, drzewa, cementu i t. d.

Donosiliśmy już o rokowaniach polsko-rumuńskich, mających na celu zbliżenie gospodarcze obu krajów. Związek prosi zrzeszone przedsiębiorstwa o zgłaszanie postulatów w zakresie taryf celnych, kolejowych i t. p., mogących np. zwiększyć eksport produktów chemicznych do Rumunji.

W dn. 9 sierpnia odbyło się w Min. Przemysłu i Handlu posiedzenie w celu rozdziału nowego kontyngentu bezcłowego wywozu makuchów. Do poprzednio rozdzielonego kontyngentu w ilości 5.000 tonn zgodziło się Min. Rolnictwa dodać jeszcze 2.000 tonn, z terminem do 1 października r. b.

Powyższą ilość rozdzielono w ten sposób, że mniejszym olejarniom, których interesy poprzednio mało były uwzględniane, przyznano prawo wywozu 1.005 tonn; firmom handlowym eksportującym makuchy przyznano 595 tonn. Resztę kontyngentu t. j. 400 tonn rozdzieli Min. Przemysłu i Handlu pomiędzy ewentualnych dalszych reflektantów.

Należy z ubolewaniem stwierdzić zbyt późne przyznanie kontyngentów bezcłowego wywozu makuchów. Niewątpliwie — wobec krótkiego okresu sześciu tygodni — nie wszystkie możliwości eksportowe będą mogły być wyzyskane.

Jedynem racjonalnem załatwieniem sprawy byłoby zupełne zniesienie cła wywozowego od makuchów. Do tej palącej kwestji niebawem powrócimy.

NOTOWANIA CEN WAŻNIEJSZYCH WYTWORÓW PRZEMYSŁU CHEMICZNEGO

Aceton	580 zł.
Alkohol metylowy techniczny	— „
„ „ czysty 99%	— „
Amonjak skroplony za 1 kg NH_3	1,68 „
Azotniak mielony za 1 kg % N_2	1,80 „
„ granulowany za 1 kg % N_2	2.— „
Azotan amonowy	103.60 „
Benzen handlowy 90%	91 „
„ czysty	103 „
Bisulfat (kw. siarczan sodu)	22 „
Chlorek cynku (ług 50%)	55 „
Chlorek wapna bielący	40 „
Chlorek wapnia ($CaCl_2$)	20—22 „
Chloroform czysty	900 „
„ „pro narcosi"	1.900 „
Fenol czysty	300 „
Formalina 30%	280 „
Fosfory rachowskie surowe	3,50—4 „
Gliceryna farmaceutyczna 30° Bé	305 „
„ techniczna	175 „
Karbid	58—62 „
Karbolineum	45 „
Klej kostny	295 „
Klej skórny	400 „
Krezol	140 „
Kwas azotowy 30° Bé w przel. na 100% HNO_3	110 zł
Kwas mrówkowy 85%	241 „
„ siarkowy 60° Bé	7,74 „
„ solny bez arsenu	16 „
„ octowy techn. 30%	130 „
Mączka fosforytowa rachowska 16,5% P_2O_5	7,20—8,25 „
„ kostna odklejona 30% P_2O_5	20 „
Naftalen surowy prasowany	34,50 „
„ czysty w łuskach	68 „
Octan sodu	160 „
„ ołowiu	270 „
Oleina zwierzęca destylat	300 „
„ „ saponifikat	290 „
Oleum 20%	20,85 „
Pirydyna czysta za 1 kg.	12 „
Smoła preparowana	21 „
Siarczan amonu	43 „
Siarczek sodu 60/62%	70 „
Soda amonjakalna	25 „
„ kaustyczna	60 „
Sól glauberska kalcynowana niemielona	16 „
Stearyna	280 „
Superfosfat 16%	13,76—15,20 „
Toluen czysty	120 „

Ceny powyższe rozumieją się za 100 kg, loco fabryka bez opakowania; ceny za produkty oznaczone gwiazdą rozumieją się wraz z opakowaniem

Członkowie Związku Przemysłu Chemicznego otrzymują „Wiadomości Przemysłu Chemicznego" bezpłatnie.

Redakcja i Administracja: Warszawa, Czackiego 1. telefon 410-14 Wychodzi 1-go i 15-go każdego miesiąca

Wydawca: w imieniu Związku Przemysłu Chemicznego Rzeczypospolitej Polskiej — Dyrektor Związku, Inż. EDMUND TREPKA.

Redaktor: Inż. TADEUSZ ZAMOYSKI. Drukarnia „Rola" J. Buriana, Mazowiecka 11